Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) GARBARSKA 7—2.

Nr. Wilno, dnia 1 lipca 1935 r. 1317.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

D r . A . P a k a l n i s z k i s o o r j e n t a c j i p o l i t y c z n e j ."Rytas" Nr.145 z 28 czerwca /VII/ 1935 r. zamieszcza obszerny artykuł dr.A.Pakalniszkisa p.t."W sprawie orjentacji politycznej".

Na wstępie artykułu dr.Pakalniszkis przypomina, iż polskie pismo "Czas" swojego czasu wyraziło zdanie, iż nie należy się spodziewać, by na wypadek konfliktu zbrojnego np.Anglja wystąpiła w obronie Austrji, zaś Francja ujęła się za Kłajpedę. W charakterystyczny sposób wypowiedziało się również pismo francuskie "Action Franc." Pismo to powiada, iż Polacy bardzo często zapytują Francję, dlaczego właściwie Francuzi uskarżają się na aljans polsko-niemiecki, bo przecież aljans ten uwalnia Francję od nieprzyjemnej perspektywy niesienia Polsce pomocy w jej walce o Gdańsk. Polacy - pisze "Action Franc." - wcale nie pragną, by Niemcy zabrały Litwie Kłajpedę. Jednakże Litwini uparli się i nie posiadają żadnych stosunków z pokrewnymi swymi sąsiadami - Polakami. Od chwili, gdy Litwinom zaświecił, niby gwiazda pakt północno-wschodni, stali się oni zawzięci. Jest to przykład zamieszania, jakie wywołuje polityka nieopatrznego tworzenia ogromnej ilości związków i zawierania zobowiązań.

Wszyscy pamiętają - pisze dr.Pakalniszkis - iż "Echo de Paris" doradzało swemu rządowi niebranie udziału w nocie angielskiej w sprawie wykonywania konwencji kłajpedzkiej, a gdyby zapytano redakcję "Echo de Paris", dlaczego tak uczyniła, otrzymanoby odpowiedź, iż dlatego, że Anglja bez porozumienia z Francją zawarła umowę co do zbrojeń morskich. A więc dopóki Francuzi mogli grać z Anglikami na jednej fujarce, dopóty mogli oni ponosić ofiary cudzym kosztem, a Litwa była dla nich dobrym objektem zaspakajania własnych interesów. Tak wygląda zrozumienie sprawiedliwości. Wszyscy dobrze wiedzą, jak Anglja ustosunkowuje się wobec Bałtyki, a zwłaszcza Litwy. Wszystkie interwencje w sprawie Kraju Kłajpedzkiego czynione były z inicjatywy Londynu. Wszystko to czynione jest poto, aby przypodobać się Niemcom i podporządkować Rzeszę Anglji. Litwa zaś w tym wypadku odegrywa dla Anglji rolę objektu wymiany.

Powyższe fakty wskazują, iż Litwa oddawna już winna rozpocząć uprawianie własnej konstruktywnej polityki zagranicznej dopóki jeszcze pacyfikatorzy świata nie złożyli wzniosłej ofiary z najbardziej żywotnych interesów Państwa Litewskiego. Jeśli zajdzie potrzeba złożenia jakichś ofiar, to lepiej, aby Litwa uczyniła to sama. A więc tak ulubiona przez Litwinów stagnacja powinna być usunięta przedewszystkiem z polityki zagranicznej. Niebezpieczne jest dla małego państwa nadmierne przerzucanie się w polityce zagranicznej,lecz równie szkodliwe jest jakgdyby matematyczne uchwycenie się jednej jakiejś orjentacji politycznej. Wszystko w polityce się zmienia,tylko polityka litewska pozostaje "trwała".

Jeśli raz kiedyś okazało się, iż proniemiecka i prosowiecka orjentacja jest dla Litwy pożyteczna, to nie dowodzi to jeszcze, aby przy zmianie okoliczności nadal tej orjentacji się przytrzymywać. Mówi się o potrzebie porozumienia z Niemcami. Istotnie, porozumieć się trzeba. Jednakże, jeśli słuszna walka Litwy z elementem antypaństwowym w Kłajpedzie nie może dać pożądanych wyników tylko dlatego, iż mówiąc językiem wojskowym, Litwa nie posiada dobrze zabezpieczonego zaplecza, w takim razie i porozumienie się w podobnych warunkach z Niemcami będzie tylko efemeryczne. Litwie, jako małemu państwu, posiadającemu dokoła swych granic trzech potężnych sąsiadów, jest rzeczą nazbyt luksusową i niewspółmiernie ciężką kłócić się naraz aż z dwoma sąsiadami. A jednak nawet i dziś są w Litwie zwolennicy takiego luksusu, a to bez względu na otrzymane oraz wciąż otrzymywane kosztowne nauczki.

Dogmatyzm w polityce jest równie niebezpieczny, jak i zupełny brak zasad. Być może, iż w pewnym momencie nieposiadanie stosunków z Polakami było niezbędne i potrzebne, lecz czyżby wieczny brak stosunków będzie idealizowany tylko dlatego, iż swojego czasu z demagogicznych względów partyjnych i niepartyjnych był on wychwalany i tam gdzie trzeba oraz nietrzeba - broniony. Stałość jest właściwością dodatnia, lecz, gdy jest ona zaskrzepła, ludzie nazywają ją inaczej. Dokoła wszystko wre, wszystko się zmienia w polityce międzynarodowej i tylko Litwie się zdaje, iż wszystko stoi na miejscu.

Naturalnie, od Rondomańskich niema co wymagać. Jeśli jednak oni, nie zaś lit.M-stwo S.Zagr. będą prowadzili litewską politykę zagraniczną oraz będą decydowali o stosunkach pomiędzy Litwą a Polską, w takim razie niechybnie Litwa pozostanie na miejscu, oczekując, dopóki ktoś uczyni "ofiarę" na jej rachunek i niekorzyść.

Orjentacja potrzebna jest w polityce zagranicznej, lecz orjentacja nie jest aksjomatem i dlatego należy umieć w odpowiedniej chwili prędko zmienić orjentację. Zdaje się, iż akurat przyszła chwila przejrzenia metod lit.polityki zagranicznej, zmiany orjentacji i poszukiwania normalizacji stosunków z obu sąsiadami: Niemcami i Polską. Jeśli wypadnie ponieść ofiary na rzecz Niemców czy Polaków - kończy dr.Pakalniszkis - to trzeba, aby uczynili je sami Litwini na korzyść kraju, nie oczekując, by dokonali tego Anglicy, Francuzi czy ktokolwiek inny na korzyść tych samych Niemców czy Polaków, lecz także na korzyść interesów własnych, nie zaś Litwy.-

W.Gustainis o polskich ugrupowaniach młodzieżowych."L.Aidas" Nr.146 z 28 czerwca /VII.1935/ zamieszcza kolejną korespondencję W.Gustainisa z Warszawy, poświęconą polskim sprawom młodzieżowym. W artykule tym p.Gustainis podaje charakterystykę Legjonu Młodych, Młodzieży Wszechpolskiej, Obozu Radykalno-narodowego, Myśli Mocarstwowej i młodzieży P.P.S.,stwierdzając jednocześnie, iż polskie sfery polityczne dążą do pozyskania dla siebie młodej generacji.

Kronika.

Dokoła projektowanego przyjazdu szwedzkiego ministra S.Zagr.do państw bałtyckich."L.Aidas" Nr.146 /VII.1935/:Dn.4 lipca przybędzie do Rygi nowomianowany minister pełnomocny Szwecji w państwach bałtyckich p.Johanson. Min.Johanson podejmie przygotowania do wizyty szwedzkiego ministra S.Zagr. w państwach bałtyckich.-

Z pobytu profesorów litewskich w Sowietach.Prasa kowieńska z 28 czerwca /VII.1935/:Dn.27 czerwca profesorowie litewscy powrócili z Leningradu do Moskwy, gdzie zostali przyjęci przez prezesa moskiewskiej Rady Bułganowa.-

Dokoła lotu por.Vaitkusa."L.Żinios" Nr.144 /VII.1935/:Por.Vaitkus może wystartować do lotu transatlantyckiego w każdej chwili, gdyż jest zupełnie przygotowany i oczekuje jedynie pomyślnych warunków atmosferycznych.-

Konferencja kooperatyw państw bałtyckich."L.Żinios" Nr.145 /VII.1935/:W dn.30 czerwca w Kłajpedzie rozpoczęła się konferencja przedstawicieli kooperatyw państw bałtyckich.-

Zmiany personalne w lit.M.S.Zagr."Sekmadienis" Nr.26 /VII.1935/:W lit.M.S.Z. przewidziane są następujące zmiany personalne: drugi sekretarz poselstwa lit.w Paryżu p. Bławieszcziunas ma być przeniesiony na stanowisko pierwszego sekretarza w Buenos Aires. Na jego miejsce wyznaczony ma być były szef protokułu p.Vanagas. Sekretarz poselstwa w Buenos Aires p.Gauczys ma być mianowany konsulem generalnym w San Paulo. Radca poselstwa litewskiego w Stokholmie dr.Trimakas i konsul w San Paulo dr.Macziulis mają być odwołani do centrali. Referent do spraw Ligi Narodów przy M.S.Z. dr.Stanejko ma być mianowany radcą w Stokholmie

Wyjazd C.Petrauskasa do Sowietów."Sekmadienis" Nr.26 /VII.1935/:Znany tenor litewski Cyprjan Piotrowski zamierza udać się autem do ZSRR, gdzie da kilka występów.-

Data przyjazdu szwedzkiego ministra S.Zagr.do Litwy."Sekmadienis" Nr.26 /VII.193 5/:Szwedzki minister S.Zagr. p.Sandler przybędzie do Litwy w dn.5 sierpnia 1935 r. -

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L.Żinios" o zjeździe Związku Ludowców."L.Żinios" Nr.145 z 28 czerwca /VII.1935/zamieszczają artykuł poświęcony wyznaczonemu na dzień 29 czerwca 1935 r. walnemu dorocznemu zjazdowi lit.Zwiazku Ludowców. Na wstępie artykułu "L. Żinios" wyrażają zdanie, iż zjazdy Związku Ludowców, omawiające nietylko zagadnienia wewnętrzne, lecz także zagraniczne, posiadają doniosłe znaczenie dla całego kraju.

Dziś zagadnienia wewnętrzne, gospodarcze oraz kwestje polityki zagranicznej Litwy są specjalnie aktualne. Tym jednak razem zjazd Związku Ludowców będzie musiał zwrócić baczną uwagę na sprawy wewnętrzne Związku, który znalazł się w sytuacji organizacji burzonej w sposób podstępny. Pewne osoby, usunięte na drodze dyscyplinarnej lub też za wykroczenia przeciw etyce ze związku, wystąpiły przeciwko niemu, oczerniając go i burząc. Ludzie ci wykonują poleconą im brudną pracę.

Jednak związek z tej racji nie rozpacza, gdyż jest to w obecnej epoce upadku objaw prawie "normalny". Niektórzy objawy te usiłują określić, jako rozłam w partji ludowców, lecz jest to tylko wyraźna tendencja kłamstwo, gdyż w rzeczywistości jest to oczyszczenie się związku od żywiołów, które wyrzekają się ideałów ludowcowych i idą na służbę do innych. Związek Ludowców nie wyrzeka się i nie wyrzeknie swych celów, a dąży on do powszechnego dobra i porządkowania Litwy na zasadach demokratycznych. Gdy nie udało się obalić zasad Związku Ludowców, ustalonych w jego programie, poczęto napastować twórców i organizatorów Związku Ludowców. Ludowcy są pewni, iż brudna ta robota nie uda się.-

K r o n i k a .

U k o n s t y t u o w a n i e s i ę R a d y "M ł o d e j L i t w y" ."Liet.Aidas" Nr.145 /VII.1935/:Prezes Rady Związku "Młodej Litwy" premjer Józef Tubelis w porozumieniu z dowódcą "Młodej Litwy" B.Greblauskasem powołał do Rady Związku następujące osoby: min. Oświaty prof.J.Tonkunasa, min.Komunikacji inż.J.Staniszewskiego, min.S.Wewn. płk.S.Rustejkisa, K.Szakenisa, dowódcę armji płk.St. Rasztikisa,ks.Mironasa, prof.Izydora Tomaszaitisa, burmistrza m. Kowna A.Merkisa i wiceministra Sprawiedliwości Antoniego Drevinskasa.-

S t a t u t F u n d u s z u B r o n i ."L.Aidas" Nr.146 /VII.35/: Opracowany został statut nowoutworzonego w Litwie Funduszu Broni. W związku z zatwierdzeniem statutu dowódca armji litewskiej płk. Rasztikis wygłosił przemówienie okolicznościowe.-

P r o j e k t b u d o w y s t a c j i h y d r o e l e k t r y c z n e j w Ż y ż m o r a c h .Prasa kowieńska z 28 czerwca /VII.35/: Referent do spraw elektryczności przy M.S.Wewn. udał się do Żyżmor w sprawie zamierzonej przez tamtejszy samorząd budowy stacji hydroelektrycznej na rzece Strewie.-

N o w y z a r z ą d T - w a "M a i s t a s" .Prasa kowieńska z 28 czerwca /VII.1935/:Dn.27 czerwca na stanowisko prezesa zarządu T-wa "Maistas" został obrany p.Tallat-Kiełpsza, wiceprezesów Vienożynskis i Matukas i na stanowisko sekretarza powołany został p.Dagis. P.J.Łapenas, który dotąd łączył stanowisko prezesa i dyrektora T-wa wcale nie został obrany.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

S e s j a I z b y A p e l a c y j n e j w K ł a j p e d z i e. Prasa kowieńska z 28 czerwca /VII.1935/:W dn.26 czerwca r.b.rozpoczęła się sesja Izby Apelacyjnej w Kłajpedzie, która rozpatrzy 17 spraw, wytoczonych na podstawie ustawy o ochronie Narodu i Państwa. W jednej ze spraw kelner z "Kaiserhofu" Łapschies został pociągnięty do odpowiedzialności za to, iż żądał od szaulisa przebywającego w restauracji zdjęcia odznak strzeleckich. Łapschies tłumaczył się tem, iż był pijany. Sąd skazał go na cztery miesiące więzienia.

Niejaki Ruppel oskarżony o upominanie byłego dyrektora banku Ogilne, aby nie łączył się z Litwinami, bo nie wiadomo, co może się stać w przyszłości, został uniewinniony. Niejaki Hans Mertins, oskarżony o wywieranie nacisku na klijentów banku, którego był kierownikiem, by nie posyłali swych dzieci do szkół litewskich, z braku dowodów został uniewinniony.-

x

x x